

POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa J. W.
przeciwko Hotelowi G. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
o nakazanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 4 grudnia 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 maja 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł (jeden
tysiąc dwieście) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków ograniczających dostęp do sądu

najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), to nie występuje ta przesłanka przyjęcia jej do rozpoznania. O oczywistej zasadności skargi kasacyjnej możemy mówić wtedy, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają jej uwzględnienie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2007 r., III CSK 216/07, nie publ.). Innymi słowy, przesłanka ta występuje, gdy sprawie dopuszczono się takiego naruszenia prawa, które jest widoczne „na pierwszy rzut oka” i nie nasuwa wątpliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2007 r., III CSK 219/07, niepubl.).

W skardze nie zostały przytoczone wystarczające argumenty (wywód prawny) świadczące o kwalifikowanym naruszeniu prawa przez Sąd Apelacyjny. Przypomnieć należy, że jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest stanowisko skarżącego, że jest ona oczywiście uzasadniona, to w uzasadnieniu wniosku powinien on zawrzeć wywód prawny wykazujący takie kardynalne naruszenie prawa (por np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., II CZ 89/2005, OSNC2006, nr 7-8, poz.135, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 2004/06, LEX nr 421035, z dnia 24 lutego 2006 r., IV CSK 8/06, LEX nr 201037). Skarga kasacyjna takiego przekonywującego wyvodu nie zawiera.

Instytucja tzw. „przedsądu” jest etapem postępowania poprzedzającym merytoryczne rozpoznanie skargi przez Sąd Najwyższy. Z tego też względu art. 398⁹ § 2 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek zawarcia w skardze kasacyjnej odrębnego elementu, tj. wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wraz uzasadnieniem. Skarżący nie uzasadnił w sposób należyty wystąpienia w sprawie przesłanki skutkującej przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania w postaci „oczywistej zasadności”, albowiem nie wystarczające jest w tym zakresie

odwołanie się do uzasadnienia zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CZ 109/02, niepubl.).

Pomocniczo należy wskazać, że stwierdzenie naruszenia prawa ochronnego w sposób przewidziany przez art. 296 ust. 2 p.w.p. wymaga wykazania podobieństwa usług i oznaczeń powodującego ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd, które obejmuje w szczególności ryzyko skojarzenia znaku ze znakiem zarejestrowanym. Z analizy akt sprawy wynika, że powód wbrew regule wynikającej z art. 6 k.c. nie sprostął temu wymaganiu. Ponadto, jak zostało to zresztą wyjaśnione w orzecznictwie podstawy uwzględnienia roszczenia nie stanowi samo wykorzystanie oznaczenia w adresie internetowym, ale takie posłużenie się nim, które prowadzi do zakłócenia funkcji znaku przez wprowadzenie niebezpieczeństwa wprowadzenia w błąd co do pochodzenia towaru lub usługi albo naruszenia funkcji reklamowej znaku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r. IV CSK 191/13). Jakkolwiek obie nazwy nawiązują do słowa browar, to jednak pozostałe elementy w tym wizualne odróżniające logotypy obu przedsiębiorców działających w tej samej branży, tworzą na tyle mocne oznaczenia, które nie stwarzają ryzyka konfuzji zarówno co do tożsamości obu podmiotów, jak i ich pochodzenia. W judykaturze wyjaśniono, że oznaczenie jest identyczne, jeżeli stanowi reprodukcję, bez modyfikacji ani dodatku, wszystkich elementów stanowiących znak towarowy i jeżeli, postrzegane jako całość wykazuje tak nieistotne różnice, że mogą one pozostać niedostrzeżone przez przeciętnego konsumenta (por. wyrok ETS z dnia 20 marca 2003 r., C-291/00, LTJ Diffusion SA przeciwko Sadas Vertbaudet SA oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2013 r., II CSK 710/12, OSNC 2014, nr 5, poz. 54).

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

jw